

Tajemnicza Francja: Riom

Kiedy w 1127 roku doszło do oblężenia miasta przez hrabiego Owernii Wilhelma VI, obrońcy wynieśli na mury obronne relikwiarz ze szczątkami patrona



Kiedy w 1127 roku doszło do oblężenia miasta przez hrabiego Owernii Wilhelma VI, obrońcy wynieśli na mury obronne relikwiarz ze szczątkami patrona

Położone jakieś 15 km na północ od Clermont, niespełna dwudziestotysięczne miasto Riom było aż do Rewolucji administracyjną stolicą Owernii. Do dziś ta senna miejscowość zachowała jeden tylko atrybut niegdysiejszej stołeczności – nadal pozostaje siedzibą Sądu Apelacyjnego. Łatwo tu dojechać koleją zarówno z Paryża jak i z Clermont, gdyż leży na trasie głównej magistrali. Podobnie żadnych problemów nie przedstawia podróż samochodowa (A71).

Osadnictwo na terenie miasta sięga czasów galorzymskich. Miejsce nosiło wtedy nazwę *Ricomagus*, co oznacza „bogaty rynek”. W okolicach X wieku ufundowana została kolegiata *Saint-Amable*, która pozostaje do dziś symbolem Riom i jednym z najciekawszych obiektów sakralnych we Francji. Kiedy w 1127 roku doszło do oblężenia miasta przez hrabiego Owernii Wilhelma VI, obrońcy wynieśli na mury obronne relikwiarz ze szczątkami patrona. Ogień, który napastnicy wznieśli, aby zdobyć miasto, obrócił się przeciwko nim samym. Pierwszy budynek kultowy powstał już w V wieku, o czym świadczy chrzcielnica datująca się na ten okres. Stylistyka gmachu jest romańsko-gotycka, zaś materiałem konstrukcyjnym był kamień wulkaniczny z Volvic. Jego użytkowanie rozpoczęto dopiero w XIII wieku, toteż romańskie elementy świątyni należy uznać za późne. Kolegiata ucierpiała w czasie Rewolucji i poddano ją rekonstrukcji począwszy od połowy XIX wieku.

Innym istotnym zabytkiem sakralnym miasta jest kościół *Notre-Dame-du-Marthuret*. Zbudowany na początku XIV wieku jest kolegiatą o pojedynczej nawie i najbardziej wysuniętym na północ przykładem gotyku langwedockiego. Wewnątrz znajduje się statua Madonny, która

ocalała z pożogi rewolucyjnej dzięki zaangażowaniu cechu rzeźników. W czasie procesji z okazji Wniebowzięcia wynoszona jest ona z kościoła przez 15 mężczyzn (*brayauds*) ubranych w białe kamizelki i czarne dwurożne czapki. Figura ta jest otoczona kultem, gdyż mieszkańcy wierzą (wierzyli), że zostali dzięki niej ocaleni od epidemii dżumy w XVII wieku. Przez całe stulecia pochodowi w dniu 15 sierpnia towarzyszyło spalanie woskowego wieńca o wadze 22 funtów i łącznym obwodzie 250 metrów. Pamiątką tamtej tradycji jest wieniec z kwiatów, który nosi się w tym dniu do dziś.

Do siedziby Sądu Apelacyjnego (znanego ze słynnego procesu, wytoczonego w 1942 roku, przywódcom III Republiki przez władze kolaboracyjne) przylega *Sainte-Chapelle*, perła XIV-to wiecznej architektury gotyckiej, wzorowana na paryskiej. Stanowiła ona niegdyś element rezydencji królewskiej, gdyż Riom było miastem, które miało gościć monarchę w czasie jego pobytu w Owernii. Dzisiaj *Sainte-Chapelle* jest własnością Ministerstwa Sprawiedliwości.

Warto poświęcić jeszcze godzinę na spokojny spacer uliczkami miasta i pooglądać malownicze kamieniczki, ciekawy renesansowy ratusz oraz wieżę zegarową (dawną dzwonnice) z XIII wieku. Za tydzień udamy się do Vichy.

Łukasz Maślanka

Tajemnicza Francja